

Na wartach produkcyjnych

22 Lipca powitamy nowymi osiągnięciami w pracy

Szybko rośnie liczba załóg fabrycznych, zaciągających warty produkcyjne. Robotnicy i robotnicy podejmują dodatkowe zobowiązania. Realizacja tych zobowiązań przyczyni się do dalszego wzrostu produkcji, poprawienia jej jakości, oszczędności surowca i potanienia produkcji.

ZPW IM. PIETRUSIŃSKIEGO

Około 2.000 robotników ZPW im. Pietrusińskiego w Zgierz stano na wartach produkcyjnych i podjęło wiele cennych, dodatkowych zobowiązań.

Załoga przedalnia II zwiększyła np. wyprzedaż surowca o 0,5 proc. Zespół mistrza Rębskiego z wilkami dał dodatkowo 500 kg mieszanek, a majstrów z tkalni IV zmniejszyła zużycie materiałów technicznych o 2 proc.

Cenne zobowiązania podjęła również grupa związkowa nr 54 w wykończalni. Pracownicy tej grupy postanowili zmniejszyć zużycie sody i mydła o 1 proc.

ZPB IM. BYTOMSKIEJ

Liczne zobowiązania podjęła załoga ZPB im. Bytomskiej. Prządki Jargan, Krygier i Kaluska, zaciągając warty, przyrzekły zwiększyć ilość produkcji I gatunku oraz ograniczyć do minimum ilość braków.

Wartościowe zobowiązanie podjął zespół mistrza tkackiego Olejnika, który postanowił podnieść ilość produkcji I gatunku o 8 proc. oraz obniżyć zużycie materiałów technicznych o 1 proc.

ZPP IM. BUCZKA

Warty produkcyjne zaciągali również robotnicy ZPP im. Buczka. W czasie pełnienia wart pasowaczka Maria Wójcik będzie oddawała produkcję tylko w I gatunku. Pracownica pończoszarni, Danuta Kasprzak zmniejszyła ilość odpadków o 1 proc., a kotoniarz Jerzy Szadkowski będzie oddawał wyroby pierwszorzędnej jakości.

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „KRAJ”

Na wartach produkcyjnych stanęła również załoga Fabryki Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie. A o zobowiązania podjęte przez robotników poszczególnych oddziałów. Tokarz Kazimierz Bartosz postanowił zmniejszyć do minimum braki. Podobne zobowiązania podjęli spawacze: Wyrzykowski, Wosiński, Śpiewak i Banasiak. Wiertaczka Józefa Zwierzchlewska przyrzeka dać dodatkowo 200 ram do siewników.

Wartościowe zobowiązania podjęli także tokarze: Ryszard Pawlak, Kazimierz Wasiak, Ryszard Galus i inni.



Wśród całej załogi Zakładu „C” ZPB im. Siłina, która stanęła na wartach produkcyjnych dla uczczenia święta 22 Lipca, nie brak również tkaczki Krystyny Jaworskiej.

NA ZDJĘCIU: Jaworska podpisuje nowe zobowiązanie, postanawiając podnieść ilość produkcji I gatunku o 1 proc.

Wyjazd Adenauera do Szwajcarii

Jak donosi agencja ADN, kanclerz Adenauer wyjechał dnia 18 bm. na urlop do Szwajcarii. Podczas urlopu będzie on pozostawał w ścisłym kontakcie z grupą obserwatorów bońskich przebywających w Genewie w związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw. Na czele grupy obserwatorów bońskich stoi ambasador akredytowany przy bloku północno-atlantycznym — Blankenhorn.

Konferencja genewska

Po raz drugi w przedłużeniu ostatnich kilkunastu miesięcy oczekujemy na konferencję w Genewie. Przed rokiem w Genewie radzono nad polowaniem kresu wojny w Indochinach i ostatecznym uregulowaniem problemu koreańskiego. Obecnie obrady mają nieporównywalnie większą wagę.

Od pierwsze dlatego, że jest to pierwsze od 10 lat spotkanie szefów rządów czterech mocarstw. Po drugie dlatego, że przedyskutowane zostaną najważniejsze problemy międzynarodowe.

Należy przede wszystkim podkreślić znaczenie samego faktu zwołania konferencji. Nie dalej jak jeszcze parę miesięcy temu wpływały politycy na Zachodzie słysząc nawet nie chęć do spotkania tego rodzaju, nie bez słuszności wychodząc z założenia, że taka konferencja będzie zwycięstwem zasady rokowań sila rzeczy jest sprzeczna z uprawianą przez nich polityką „z pozycji siły”.

A że zwołanie konferencji szefów rządów stało się palącą koniecznością, temu nikt, komu leży na sercu sprawa pokoju, nie może zaprzeczyć. W ostatnim dziesięcioleciu, to znaczy od chwili kiedy w Poczdamie spotkali się szefowie rządów wielkich mocarstw, nagromadziło się w świecie wiele spornych problemów, wymagających przedyskutowania. Świat stał się widownią tzw. zimnej wojny, która, jak to miało miejsce w Korei czy w Indochinach, była niejednokrotnie przekształcana przez kół imperialistyczne w gorącą wojnę. Rozpętany został wyścig zbrojeń, kładący się swym ciężarem na barki narodów. Podważono zostało wzajemne zaufanie między poszczególnymi państwami, między poszczególnymi mocarstwami.

Czego oczekuje od rozpoczętej wczoraj w Genewie konferencji światowa opinia publiczna?

Przed wszystkim tego, by spotkanie genewskie doprowadziło do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i do umocnienia zaufania w stosunkach między mocarstwami. „Nawnie byłoby przypuszczenie, że na konferencji tej (w Genewie) — przyjdzie do rozwiązania wszystkie skomplikowane problemy międzynarodowe — mówił premier Bulganin przed paroma dniami na konferencji prasowej w Moskwie. — Jest jednak wszyscy uczestnicy konferencji wyrażają dobrą wolę i będą szczerze dążyć do osiągnięcia porozumienia, to nieuniknione, że znajdzie się wspólny język i wytyczą realne drogi do skutecznego rozwiązania najbardziej doniosłych problemów, od których zależy pokój i dobrobyt narodów”.

Związek Radziecki dał już niedługo do

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 176 (3422) ROK XI

ŁÓDŹ, WTOREK, 19 LIPCA 1956 ROKU

CENA 15 GR

WCZORAJ W GENEWIE

Pierwszy dzień historycznych obrad konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw

(Korespondencja własna)

Punktualnie o godzinie dziesiątej dnia osiemnastego lipca 1955 roku rozpoczęła się tak od dawna upragniona przez miliony ludzi na całym świecie konferencja szefów rządów czterech mocarstw.

Setki dziennikarzy zebrali się od samego rana, aby — jeśli nawet nie wejść na salę obrad — to przynajmniej zobaczyć przyjazd najwyższych przedstawicieli czterech mocarstw, którzy zebrali się po raz pierwszy od dziesięciu lat. Godzina dziesiąta czterdzieli — nadjeżdża delegacja brytyjska, a następnie francuska. Godzina dwadzieścia — zbliżają się samochody z delegacją radziecką. Już z daleka rozpoznajemy w pierwszym wozie — otwartym — tow. Bulganina i Chruszczowa. W następnym siedzą tow. Molotow i Żukow.

— Halo, bon jour, bonne chance — wołają dziennikarze. Uśmiechnięci przywódcy radzieccy odpowiadają ręką na powitanie.

Ostatnia przybywa delegacja amerykańska.

Jeszcze parę minut i pierwsze posiedzenie konferencji czterech jest otwarte. Wracamy do „Domu Prasowego”, gdzie o trzydzieści minut wcześniej będziemy mogli przemówienia szefów rządów i wyrażenia życzeń poszczególnych delegacji. Przypuszczam, że ktoś, kto patrzyłby z boku na to, co się dzieje w „Maison de la Presse”, gdy mikrofony ogłaszają, że odbywa się kolejna konferencja prasowa, albo, że można odbierać teksty przemówień — pomyślałby, że to ośrodek sportowy. Z pewnością wiele rektorów na stumetrówkę padło dzisiaj i padać będzie przez najbliższe kilka dni. Ale nie czas na tego rodzaju dygresje. Trzeba czym prędzej przeanalizować teksty przemówień. I zdać Wam, Czytelnicy, w telegraficznym skrócie relację z ich treści.

Najogólniej mówiąc, uczestnicy konferencji w dzisiejszych przemówieniach zajęli pozycje wyjściowe. Przed południem przemawiali Eisenhower i Faure, po południu Eden i Bulganin. Prezydent Eisenhower poruszył m. in. sprawę bezpieczeństwa i pokojowej współpracy między państwami. Uznał również za stosowne wysunąć zagadnienie u-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Plenum Wojewódzkiej Rady Czytelnictwa i Książki

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi odbyło się plenarne zebranie Wojewódzkiej Rady Czytelnictwa i Książki.

Nad złożonym przez przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Czytelnictwa i Książki, tow. Konopackiej, sprawozdaniem z działalności Rady w I półroczu br. oraz planem pracy na III kwartał br., przedstawionym przez kierownika Wydziału Kultury Prezydium Woj. RN, tow. Sulejową — rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział kilkunastu mówców.

Wskazywali oni na niedociągnięcia, występujące w dotychczasowej pracy wojewódzkiej i powiatowych rad czytelnictwa oraz wysuwali wnioski, zmierzające do uzupełnienia czytelnictwa książek i prasy wśród mieszkańców wsi woj. łódzkiego.

Dyskusję podsumował przewodniczący Wojewódzkiej Rady Czytelnictwa i Książki, tow. Konopacki.

Obrady zakończyło wręczenie nagród książkowych produkcyjnym aktywistom czytelnictwa, listonoszom oraz bibliotekarzom z terenu woj. łódzkiego.

Rozpoczęły się pracownite żniwa ostatniego roku Planu 6-letniego

Wywiad z kierownikiem WZR inż. Glinickim



Michał Sobczyk z córką Karoliną ustawiają skoszone zboże.

Już w niedzielę, 17 bm. na łódzkich polach rozpocznie się żniwa. W związku z tym zwrócił się do kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa, tow. inż. Glinickiego, z prośbą, aby pokróćce scharakteryzował nam stan przygotowań do żniw w woj. łódzkim.

— Małe żniwa — to znaczy sprzęt rzepaku — oświadczył tow. Glinicki — są już w naszym województwie prawie na ukończeniu. Niektóre spółdzielnie produkcyjne, a wśród nich i spółdzielnia w Krzesinie (pow. kutnowski) nie tylko ukończyły sprzęt rzepaku, ale już omyliły i odstawiły do punktu skupu w ramach kontraktacji. Omlotów rzepaku dokonali także spółdzielcy z Mrogi (pow. łowicki). Dobry przykład dał także spółdzielcy z Białej Rawskiej, którzy kosili rzepak całą niedzielę.

Tegoroczne żniwa nie będą łatwe, a to z dwóch zasadniczych przyczyn. Po pierwsze: wszystkie zboża dojrzewają niemal jednocześnie, co wymagać będzie wielkiej mobilizacji i wysiłku, aby kosztowne jedno- i dwu- i trój- i czteroplonne strądy drugiego, po drugie: zboża są bardzo wysokie, a na skutek ulewnych deszczów i gradów w wielu miejscach wyległy. W wielu wsiach trzeba będzie kosić ręcznie.

Mimo tych trudności żniwa muszą być zakończone w terminie. O ich szybkim przebiegu zadecyduje pełne wykorzystanie maszyn pomowskich, gomowskich i prywatnych. W bieżącej kampanii na polach

naszego województwa pracować będzie o 200 sноповязателек polskiej produkcji więcej niż w roku ubiegłym. Zdają one egzamin w małych żniwach, nie zawiadają na pewno i w dużych.

Niezwykle ważną sprawą są podorywki i siew poplonów. Wiadomo powszechnie, że wykonanie wczesnych podorywek i siew poplonów gwarantuje zabezpieczenie dostatecznej ilości paszy dla bydła. Tę tak ważną sprawę zbagatelizowali w ub. roku rolnicy w pow. kutnowskim, w wyniku czego odczuwali brak paszy. W tym roku służba rolna w całym województwie powinna dopilnować, aby nie powtórzyły się stare błędy. Należy wziąć przykład z chłopów gromady Niwna w pow. rawsko - mazowieckim, którzy żyto już skosili, ziemię podorali i przystąpili do siewu poplonów.

Warunkiem sprawnego przeprowadzenia żniw jest zaopatrzenie rolników w najpotrzebniejsze artykuły, jak np. babki do klepania kos, oselki, ko-

sy, napoje chłodzące itp. Nie wszędzie pod tym względem jest dobrze. Np. w magazynie PZGS w Łęczycy leży 580 babek, a w GS w Ożorkowie drzwi się nie zamykają za chłopami poszukującymi tych przedmiotów. W pow. piotrkowskim, łaskim i innych odczuwa się brak osalek płaskowocowych do ostrzenia kos.

Na usunięcie istniejących założeń nie jest jeszcze za późno. I to są najpilniejsze zadania dla przyrządów nad narodowych wszystkich szczebli.

CHŁOPI WOJ. ŁÓDZKIEGO ROZPOCZĘLI KOSIĆ

Michał Sobczyk, jako jeden z pierwszych w Antoniewie, pow. łowicki, rozpoczął w tym roku kosić zboże. Słonce nie zdolało jeszcze osuszyć porannej rosy, kiedy pierwsze kosy zyla pały ściele kosa Sobczyka. Córka podbiła zboże i wiązała w snopki. Pracowali w milczeniu, śpieszyli

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z pobytu radzieckiej delegacji rolniczej w USA

NOWY JORK, 18.7. Bawiąca obecnie w Stanach Zjednoczonych radziecka delegacja rolnicza przybyła do stolicy stanu Iowa — Des Moines.

Delegacja witała tłum składający się z około 3.000 Amerykanów, którzy przybyli młodo panującego upału. W uroczystości z lotniska zebrał się nie tylko mieszkańcy Des Moines, lecz także rodziny farmerów z różnych części stanu. Serdecznymi, przyjaznymi oklaskami witali zebrani członkowie delegacji radzieckiej. Studentki uniwersytetu w Des Moines niosły transparent z napisem: „Witamy”. „Witajcie!” — skandowali Amerykanie zebrani przed lotniskiem.

W imieniu mieszkańców stanu Iowa witał delegację naczelnik departamentu rolnictwa stanu dr Spry. Przemówienie powitalne w imieniu Wyższej Szkoły Rolniczej stanu Iowa wygłosił dr Andre. Przewodniczący delegacji radzieckiej, pierwszy zastępca ministra Rolnictwa ZSRR, W. Mackiewicz podziękował zebranym za serdeczne przyjęcie.

„Jesteśmy przekonani — powiedział W. Mackiewicz — że im bardziej my, pracownicy rolnictwa, tego najbardziej pokojowego zajęcia, poznamy się wzajemnie, tym więcej życia na tym sprawa pokoju i rozwój ludzkości”. Zebrani przyjęli przemówienie przewodniczącego delegacji radzieckiej długotwałymi oklaskami i okrzykami aprobaty.

W drodze do Des Moines radziecka delegacja rolnicza zatrzymała się w Chicago, gdzie

Pierwszy wojewódzki zjazd młodzieży ze spółdzielni pracy

Ostatnio Pabianiec gościł młodzież z wszystkich spółdzielni pracy województwa łódzkiego.

203 delegatów z uroczystym otwarciem referatu prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy tow. Manes Zonszajna.

Celem zjazdu było podsumowanie osiągnięć młodzieży spółdzielczej oraz wytyczenie dróg i metod pracy na przyszłość. Swoje pierwsze zjazdy oraz zbliżające się V Festiwal pracownicy spółdzielni postanowili uczcić podjęciem wielu cennych zobowiązań. Wartość tych zobowiązań wynosi 121 tys. zł.

Uczestnicy zjazdu uchwaliли tekst listów do Komitetu V Światowego Festiwalu oraz KW PZPR w Łodzi.



Żniwa! Żniwa!

Na tropach radomskiej porażki

— Nie wygramy — takie nastroje przedmeczowe musiały oczywiście, odbić się na

zyciowym kulinarną trasą, który przejechał 180 km w czasie 4.50.37. Drugi etap wyszyci prowadził miejscowości Opatija do Kopuara. Długość trasy wyniosła 205 km. Zwycięzcą mistrz Jugosławii – Petrovici – 6.27.47. Drugie miejsce zajęł reprezentant Bułgarii – Krstev – 6.23.23.

W klasyfikacji drużynowej po dwóch etapach prowadził Jugosławia przed Belgią. Przewodnikiem jest młody kolarz jugosłowiański – Varga, który na pierwszym etapie zajął drugie miejsce, a na drugim był czwarty.

Turniej piłkarski drużyn „dzikich” do-
biega końca. W rozegranych spotka-
niach półfinałowych Blok nr 26 wygrał
z Iskłą 4:1 (2:0), a Sprawiedliwi
przegrali z Blokiem nr 578 1:4 (0:2).
Tak więc w meczu finałowym o pierw-
sze miejsce zmierzą się Blok nr 578
i Blok nr 26. Sprawiedliwi zaś
Iskłą walczący będą o trzecie miejsce.
Oba te mecze rozegrane zostaną
dnia 22 lipca br.

NA ZDJĘCIU: finisz biegu na 100 m, w którym zwyciężył Lipiński z tegoż LZS.

rowskiego. Ten zryw trwał tylko do przerwy. Po zmianie stron Wiókniarze nie wytrzy-

Dziś

Kogo w nim użyjemy?
A więc przede wszystkim
mistrza Polski Królika, da-
lej wicemistrza Hadasiaka,
zdobywcę III miejsca Kła-
bińskiego, dalej Chwiand-
ca, Grabowskiego, Wilcze-
wskiego, Łasaka, Waliszew-
skiego, Czarnckiego, Ko-
walskiego, Borcuca, Płod-
ziewskiego, Beka, Preczyń-
skiego, Michalaka, Szosta-
ka, Świerczka, Pijanow-
skiego i innych.

Początek zawodów o go-
dzinę 19.

W Zakopanem odbyły się kolejno turnieje międzynarodowej klasyfikacyjnej florecistek, w których uczestniczyły: Julita (Górniki) ponownie zwyciężyła mistrzyni Polski Adamczyk, legistki z Łodzi, zaskakującą trafiając (po 5 zwycięstwach). Po tym turnieju ustalono następującą kadrę florecistek na Igrzyska Europejskie: Julita, Kochanowa, Adamczyk, Pawłowska, Minichowa-Dzięcioł, Orzechowska i Salbach.

Ustalono również kadrę florecistek na składowe: Kazimierski, Nielaaba, Prędziński, Andrej, Prędziński, Zbigniew Rajchman, Rydz, Strojder i Tworowski.

PARYŻ. — Podczas międzynarodowych zawodów pływackich w Paryżu siatka pływaczk holenderskich skladiła: Wielema, Bruins, Voorel Van Alphen ustanowiła rekord świata na dystansie 4x100 m st. zmiennych. Holenderki uzyskały wynik — 5.0 (Poprzednio uzyskały one również ten sam wynik). Holenderki uzyskały również rekordy od oficjalnego rekordu świata — 5.02,1).

W dalszym ciągu sportakady zakładowej ZPB im. J. P. Kilińskiego 188, o g. 16, odbędzie się dziś następująca konkurencja: bieg 100 m kobiet i mężczyzn, skok w dal mężczyzn oraz granatlem kobiet i mężczyzn.

Dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych w ramach sportakady odbędzie się w czwartek, 21 bm.

Drżi, 19 bm., o godz. 14, w
sali Komitetu Dzielnicowego
Chojny przy ul. Kaliszewskiego
24, odbędzie się dzelnicowa
odprawa agitatorów, na którą
winni przybyć agitatory, człon-
kowie egzekutyw podstawo-
wych organizacji partyjnych i
oddziałowych organizacji par-
tyjnych, prelegenci oraz akty-
wiści organizacji masowych.

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21
- godz. 20 - „Współwinni” (przed
stawienie zamknięte).
IM. ST. JARACZA (St. Jaracza 27) -
godz. 19.30 - „Takie czasy”,
MUZEUM

WYSTAWY

W salach Muzeum Sztuki (Wied
kowskiego 36) — wystawa pn. „Re
wolucja 1905 r. w Łodzi i okregu”
Wystawa czynna we wtorki, środy
czwartki od godz. 14 do 20, w pią
ki i soboty od godz. 9 do 15, w nie

(park Sienkiewicza) - wystawa pr.
„Dorobek naukowców łódzkich w
okresie minionego 10-lecia”. Wyst.
wa czynna codziennie oprócz po-
niedziałków od godz. 11 do 19.

niów Społ. Ognisko Artystycznego czynna codziennie oprócz poniedziałków od godz. 10 do 13 i od 14 do 18, w niedziele od godz. 10 do 18.

GDYNIA (Tuwima 2) - Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych: - „Pałac Inwalidów”

MŁODA GWARDIA (Zielona 2)
„Autobus odjeżdża o 6.20” – go
16, 18, 20.

dg trygijskq" - godz. 18, 20.

KOSIUSZ (Nowe Złotno) — „Młodzieńcze lata” — godz. 18.30.
POKOJ (Kazimierz 6) — „Okrutne morze” — godz. 18.30.
ŚWIT (Bałucki Rynek) — „Dziwotwórcy z brzoła” — godz. 18.30.
STYLWÓW (Kilinskiego 123) — „Człowiek i kapelusz” — godz. 18.30.
TATRY (Świętokrzyska 40) — „Porucznik Rakociego” — godz. 15.45, 18.20, 20.15
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) —

na Mario" - godz. 18, 20.
DWORCOWE (Dworzec Koński) - "Leśny koncert", "Dzieci, to nasza przyszłość", "Rotwyj form zwierząt" - godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
STUDIO (Bystrzyca) - "Śroczka w górach" - godz. 19.

DYŻURY SZPITALI
Chirurgia: dziś całą dobę dyżurują
 1 Klinika Chirurgiczna, Wgry 19.
Internia: dziś całą dobę dyżurują
 Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterling-
 13.
Dziur. potoiniczo-ginekologiczny: od
 8 r. do 20 dyżuruje Szpital im. Ma-

Strat Potania - Runków - 234-44
 Pogotowie Ratunkowe - 234-44
 Miejska Komenda MO - 233-60
 Miejski Ośrodek Informatyczny - 159-13.

Takie odrapane taksówki nie mogą jeździć ulicami Łodzi.

Chłopiec z jaguałem — czyli jeszcze jeden chuligan

— to po prostu opis rysunku umieszczonego na koszulce noszonej przez młodocianego chuligana, 18-letniego Tadeusza Kolacha, zam. przy ul. Tuwima 65.

— O! po prostu, wypiliśmy z kolegą „litrę”, potem jeszcze „cwiartkę” — odpowiedział ze skromnym uśmiechem Kołach. — Gdzie piiliśmy? Obok, na łące. A potem poszliśmy do dziewczyniek.

Kiedy przybyło dwóch milicjantów, aby przywołać rozruchanego chuliganą do porządku, napotkano z jego strony, na zgęszczeniowy, onór.

sko - krawiec-
ch ze znajomo-
ści poszukuje po-
jemne do Biura
"1623".

1623-K

Tkaczy lub tkaczki, pomocaczk lub ocen-
nie na przedziale, 2 smarowacy, 2 ma-
rzy oraz pracownikow do straży przemyslo-
wej i straży p. pożarowej zatrudnia Zakład
Przemysłu Bawełnianego lm. 1 Dwyliż Ko-
ściuszkowskiej w Łodzi. Zgłoszenia przyjmie
nie dział kadr, ul. Łąkowa 33/25, w godz. o-
b.

Wojewódzka Sekcja
1552-K

W Ł O D Z I

zawładam, iż z powodu remontu
zakładu garbarskiego
w miesiącu LIPCU br. punkt

Pracowników fizycznych do prac przeładunkowo - transportowych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Przeładunkowo - Specjalistycznej „Współpraca” w Łodzi, ul. Piotrkowska 1597-K

na prawo wy-
chodzą z biura BPP
1600-3

tworze Aparatury Stryżewskiej - zis.
mny Paryskiej 6. Zgłoszenia przyni-
dział kadr w godz. od 7 do 15. 1631-

z. 219-05, dział partyjny 219-17, dział korespondentów. Kłódkę i interwencję 219-42,
owoska 96. II piętro. Druk. RSW „Prasa”, Żelazki 17, tel. 808-43, Pociąg druk. szt.